

Mirosław Woroniecki

Uwagi dotyczące tak zwanego przekształcenia spółki cywilnej w spółkę kapitałową

Palestra 42/5-6(485-486), 20-24

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uwagi dotyczące tak zwanego przekształcenia spółki cywilnej w spółkę kapitałową

Zgodnie z obowiązującymi przepisami kodeksu cywilnego spółka cywilna jest stosunkiem obligacyjnym ujmującym w formę prawną współdziałanie dwóch lub więcej osób fizycznych i/lub prawnych dla osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego, przez który zasadniczo rozumieć należy prowadzenie drobnej działalności gospodarczej w „nie-wielkim rozmiarze”. Spółka cywilna jest najbardziej rozpowszechnioną formą uczestniczenia w obrocie gospodarczym dwóch lub więcej osób fizycznych, co wynika z faktu najmniej sformalizowanego sposobu powstania i funkcjonowania takiej jednostki gospodarczej, wymagającego jedynie zawarcia umowy określającej cel gospodarczy wspólników, ich wkłady, wysokość udziałów i podział zysków. Zgodnie z ustawą o działalności gospodarczej z 1988 roku do rozpoczęcia działalności spółki cywilnej wystarczy zgłoszenie jej do ewidencji działalności gospodarczej we właściwym urzędzie gminy. Uzyskanie wpisu do rejestru daje spółce jedynie status tzw. podmiotu gospodarczego (przedsiębiorcy) – mogącego uczestniczyć w obrocie. Spółki cywilne będące w istocie zbiorem osób związanych umową – jako jednostki or-

ganizacyjne nie są jednak w pełni przystosowane do udziału w obrocie handlowym ze względu na brak przymiotu osobowości prawnej umożliwiającej bycie podmiotem praw i obowiązków jako jednolita jednostka organizacyjna. Pomimo tego spółki cywilne niejednokrotnie prowadzą przedsiębiorstwa w dużych rozmiarach, a więc z mocy przepisów kodeksu handlowego powinny dopełnić formalności związanych z przyjęciem wymaganej dla takich spółek formy prawnej i uzyskać wpis do rejestru handlowego jako spółki jawne.

Niestety w związku z brakiem przepisów prawnych obligujących wspólników spółki cywilnej do zmiany formy organizacyjno-prawnej jak również z powodu niedoprecyzowania warunków i okoliczności obowiązku dokonania takiej czynności, związanych z trudnością interpretacji pojęcia przedsiębiorstwa zarobkowego „w większym rozmiarze”, o którym mowa w art. 75 § 1 k.h., jak i nieświadomością istnienia zagrożeń finansowych dla wspólników związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa przez spółkę cywilną – w praktyce rzadko dochodzi do przekształcenia spółki cywilnej w spółkę jawną.

Potrzeby rozwijającego się obrotu gospodarczego w warunkach gospodarki wolnorynkowej zmuszają jednakże wspólników spółek cywilnych do poszukiwania nowych form oraz sposobów dokonywania zmian organizacyjnych dla najbardziej rozwijających się przedsięwzięć gospodarczych, których faktycznie wyodrębniony majątek nabiera takiej skali, że reżim prawny przepisów kodeksu cywilnego o spółce cywilnej jest nieadekwatny zarówno do stosunków właścicielskich jak i skomplikowanych procesów kierowania i zarządzania majątkiem takiego podmiotu. Konieczność zmian wymuszana jest także ryzykiem związanym z działalnością gospodarczą przede wszystkim w zakresie osobistej odpowiedzialności majątkowej wspólnika spółki cywilnej, które staje się zbyt duże. Jest zatem oczywiste, że wspólnicy uznają za nierozważne utrzymywanie spółki cywilnej prowadzącej przedsiębiorstwo w większym rozmiarze jako zagrażające ich interesom oraz bezpieczeństwu ekonomicznemu osób im bliskim.

Utrzymywanie obowiązujących obecnie uregulowań prawnych, które nie są dostosowane do roli i znaczenia spółek cywilnych w obrocie gospodarczym oraz brak trybu ułatwiającego wspólnikom dostosowanie kształtu organizacyjno-prawnego swoich jednostek gospodarczych do ich rzeczywistej pozycji w obrocie gospodarczym w znacznej mierze utrudnia rozwój gospodarki oraz powoduje szereg komplikacji tak prawnych jak i podatkowych. Wynika to przede wszystkim z faktu, że wszelkie przekształcenia podmiotów gospodarczych, których istotą jest zmiana formy prawnej w drodze sukcesji uniwersalnej, tj. przejęcia przez nowy podmiot całego mająt-

ku wraz z wszelkimi prawami i obowiązkami podmiotu przejmowanego jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy wyraźnie wynika to z przepisu prawa. Natomiast wszystkie inne zmiany formy podmiotów gospodarczych, które nie wynikają z obowiązujących przepisów wymagają likwidacji działalności gospodarczej, przez którą należy rozumieć zarówno faktyczne zaprzestanie wykonywania działalności jak i wykreślenie podmiotu, a tym samym także tworzących go osób, z ewidencji działalności gospodarczej. Likwidacja spółki cywilnej w konsekwencji związana jest z obowiązkami podatkowymi zarówno w zakresie podatku dochodowego od pozostałych na dzień likwidacji towarów handlowych, materiałów, surowców, wyrobów, półwyrobów, odpadów oraz rzeczowych składników majątku nie będących środkami trwałymi (art. 24 ust. 3 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych) jak i podatku od towarów i usług (art. 2 ust. 3 pkt 2 ustawy o podatku od towarów i usług z 8 stycznia 1993 r.). W sposób oczywisty pozbawione jest sensu ekonomicznego obciążanie podatkami osób, które prowadziły działalność gospodarczą i w dalszym ciągu prowadzą taką samą działalność w zmienionej formie prawnej i jedynie z tytułu dokonywanej zmiany formy ponosić muszą szczególne obciążenia finansowe.

Jedynie możliwość zmiany formy prawnej przez sukcesję uniwersalną jest rozwiązaniem dogodnym dla zainteresowanych, gdyż jako taka zakłada kontynuację dotychczasowej działalności, jest łatwiejsza w realizacji, bardziej bezpieczna a jej przeprowadzenie mniej kosztowne od tworzenia nowej formy

prawnej i wnoszenia każdego poszczegól­nego i z osobna nazwanego składnika majątkowego do nowej jednostki. Rozwiązanie takie sprzyja uniknięciu konieczności sporządzania wielu niejednokrotnie skomplikowanych umów, a przede wszystkim ponoszeniu wysokich obciążeń podatkowych związanych z poszczegól­nymi transakcjami, gdy w obecnie obowiązującym systemie prawnym brak jest podstaw prawnych do dokonywania przez spółki cywilne przekształceń pod tytułem ogólnym prowadzących do możliwości dalszego kontynuowania prowadzenia dalszej działalności w formie spółki kapitałowej.

W ostatnich latach jednakże niektórzy prawnicy, wychodząc na przeciw potrzebom rozwoju gospodarczego, zaczęli stosować metodę bezpośredniego „przekształcenia” spółki cywilnej w spółkę kapitałową z pominięciem uciążliwej i kosztownej procedury likwidacyjnej spółki cywilnej. Istota takiego „przekształcenia” w znaczeniu najszerszej pojętej zmiany reżimu prawnego określonej działalności gospodarczej, polega na zadysponowaniu przez wspólników spółki cywilnej całym majątkiem spółki lub jego częścią, stanowiącymi przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55 (1) k.c., w ten sposób, że całość lub część przedsiębiorstwa spółki cywilnej zostaje wniesiona do spółki kapitałowej jako aport, tj. wkład rzeczowy na kapitał zakładowy (w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością) lub akcyjny (w spółce akcyjnej). Dopuszczalność takiej transakcji została zasadniczo potwierdzona w uchwale SN z 23 maja 1996 r., III CZP 49/96, o której mowa niżej.

Wniesienie przedsiębiorstwa do spółki kapitałowej nie ma oczywiście nic wspól­

nego z przekształceniem formy prawnej podmiotu gospodarczego – tj. w konkretnym wypadku spółki osobowej w spółkę kapitałową – mimo że w sensie ekonomicznym spółka prawa handlowego otrzymuje zespół składników materialnych i niematerialnych, a nawet księgi handlowe spółki cywilnej, co znakomicie ułatwia zachowanie pozycji rynkowej oraz renomy wniesionego do spółki kapitałowej przedsiębiorstwa.

Jest to zatem konstrukcja polegająca raczej na zmianie reżimu prawnego w jakim wykonywana jest określona działalność gospodarcza, przy pozostawieniu istnienia dotychczasowego podmiotu, a nie zmiana formy prawnej jednostki, zakładająca przekształcenie podmiotu i utratę bytu przez jednostkę dotychczas istniejącą. Zmiana może przy tym dotyczyć całości działalności wspólników lub jej części. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z sytuacją, gdy spółka prowadziła wyłącznie przedsiębiorstwo zarobkowe, którym wspólnicy zadysponowali w całości, wnosząc je do spółki kapitałowej, w drugim zaś z sytuacją gdy wspólnicy wnoszą część przedsiębiorstwa albo też całość, ale jeżeli w ramach spółki wykonywali oprócz działalności podstawowej również inną np.: wolne zawody, a aportem jest jedynie przedsiębiorstwo prowadzące działalność podstawową.

Warto podkreślić, iż niezależnie od tego, czy spółka cywilna, której majątkiem zadysponowano, będzie istniała nadal i prowadziła działalność np.: w zakresie zarządzania udziałami (akcjami) dotychczasowych wspólników, czy też będzie prowadzić inną działalność gospodarczą albo zostanie rozwiązana i zlikwidowana, to zawsze po rejestracji

spółki kapitałowej mamy do czynienia z istnieniem dwóch odrębnych podmiotów gospodarczych, z których tylko jeden, tj. spółka kapitałowa, posiada osobowość prawną.

Przejęcie przez spółkę kapitałową w drodze sukcesji uniwersalnej ogółu praw i zobowiązań wynikających z prowadzenia przedsiębiorstwa będącego własnością wspólników spółki cywilnej nie oznacza bowiem, tak jak np.: w wypadku sprzedaży przez Skarb Państwa przedsiębiorstw państwowych – że zbycie przedsiębiorstwa pociąga za sobą skutek w postaci zakończenia bytu spółki cywilnej. Spółka cywilna istnieje zatem nadal, a surogatem przedsiębiorstwa stają się udziały (akcje) objęte przez wspólników spółki cywilnej w zamian za aport. Udziały (akcje) są bowiem objęte przez wspólników spółki na współwłasność łączną, a ich sytuacja prawna jest taka sama jak sytuacja każdego przedmiotu majątkowego stanowiącego wspólny majątek wspólników spółki cywilnej. Nawet w przypadku stwierdzenia w samej umowie spółki lub oświadczeniu o objęciu udziałów w razie przystąpienia do spółki już istniejącej, że każdy z nich obejmuje, zgodnie z przeprowadzoną lub uzgodnioną wyceną takiego wkładu, udziały w kapitale zakładowym (akcyjnym) odpowiadające ich udziałowi w spółce cywilnej – nie oznacza tym samym zniesienia współwłasności łącznej, która z mocy prawa obejmuje wszystkie objęte przez wspólników udziały. Dopiero po rozwiązaniu spółki cywilnej współwłasność łączna jej majątku, tj. wspólnego majątku wspólników, staje się współwłasnością w częściach ułamkowych, a więc i udziały objęte przez każdego ze wspólników

spółki cywilnej stają się udziałami wspólników w ściśle określonej liczbie. Podobnie układają się stosunki pomiędzy wspólnikami w razie zwykłej sprzedaży przedsiębiorstwa, która może nastąpić bez konieczności likwidowania w tym celu spółki cywilnej i może służyć np.: zdobyciu środków pieniężnych na zmianę profilu działania spółki cywilnej.

Niezwykle istotna dla praktyki obrotu stała się wspomniana już wcześniej uchwała SN z 22 maja 1996 roku, w której SN stwierdził, że objęcie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie współwłasności łącznej, w następstwie podwyższenia kapitału zakładowego wskutek wniesienia aportu w postaci przedsiębiorstwa spółki cywilnej przez wyłącznych wspólników jest dopuszczalne. Stanowisko to wychodzi na przeciw potrzebom obrotu gospodarczego i sprzyja przeprowadzeniu transakcji, których rzeczywista treść ekonomiczna sprowadza się do zmiany formy prawnej działalności gospodarczej. Ponadto Sąd Najwyższy nie odpowiadając wprost w uchwale na pytanie o dopuszczalność przekształcenia spółki cywilnej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, nie wykluczył takiej możliwości, wskazując jedynie na konieczne elementy dopuszczalności takiego przekształcenia, tj. zakończenie bytu spółki cywilnej, tożsamość podmiotową i przedmiotową, a więc fakt, iż wspólnikami obu spółek byłyby te same osoby, a majątek wspólników spółki cywilnej stawałby się majątkiem spółki kapitałowej, z podkreśleniem różnic związanych z istnieniem odrębnych podmiotów prawa. W mojej ocenie położenie przez sąd nacisku na istnienie dwóch odręb-

nych jednostek – spółki cywilnej i kapitałowej, ma decydujące znaczenie dla niemożności przyjęcia w odniesieniu do omawianej czynności tezy, iż jest to przekształcenie spółki cywilnej w spółkę kapitałową. Można więc w tym wypadku mówić jedynie o zmianie formy prawnej w jakiej prowadzona jest dana działalność gospodarcza, w związku z zadysponowaniem przedsiębiorstwem, a co za tym idzie przeniesieniem jej na inny podmiot posiadający ponadto przymiot osobowości prawnej.

Wniesienie przedsiębiorstwa spółki cywilnej do kapitałowej rodzi często konsekwencje związane z odpowiedzialnością wspólników spółki cywilnej za jej zobowiązania, jeżeli okaże się, że majątek nowej spółki kapitałowej nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich wierzycieli. W takim wypadku jednakże nawet,

gdy spółka cywilna została rozwiązana i zlikwidowana, to wspólnicy zgodnie z zasadą osobistej odpowiedzialności za zobowiązania spółki oraz jako zbywcy przedsiębiorstwa będą odpowiadać całym swoim majątkiem zgodnie z przepisami art. 526 k.c. ustanawiającym solidarną odpowiedzialność zbywcy i nabywcy przedsiębiorstwa. Mimo, że niektórzy prawnicy kwestionują słuszność zastosowania przepisu art. 526 k.c. do wniesienia przedsiębiorstwa do spółki kapitałowej, uzasadniając swój pogląd tym, że wniesienie przedsiębiorstwa do spółki nie jest zbyciem, gdyż „wspólnik wnoszący nie traci nad nim władztwa w sensie ekonomicznym, bowiem otrzymuje w zamian udziały (akcje) w spółce kapitałowej”, to jest to pogląd, którego znaczna część praktyki oraz orzecznictwo sądowe nie podzielają*.

* Por. A. Szumański „Przegląd Prawa handlowego” 1995, z. 8, s. 9.